

szanse



perspektywy



wątpliwości



zagrożenia



Termometr Inwestycyjny 13 lutego 2017 r.

Risk-on na GPW. Banki rosną jak na drożdżach

– Ryszard Rusak, dyrektor inwestycyjny ds. akcji

Union Investment TFI

Na GPW najbardziej wyróżniającym się sektorem są obecnie banki. W tym roku indeks WIG-banki urósł już o kilkanaście procent.

Ryszard Rusak
dyrektor inwestycyjny ds. akcji
Union Investment TFI





Ryszard Rusak, dyrektor inwestycyjny ds. akcji Union Investment TFI

Na warszawskiej giełdzie trwa okres *risk-on*. Inwestorzy wykupują polskie akcje, dyskontując to, co może się wydarzyć za rok, a nawet później.

Na GPW najbardziej wyróżniającym się sektorem są obecnie banki. W tym roku indeks WIG-banki urósł już o kilkanaście procent. I to pomimo faktu, że opublikowane dotąd wyniki finansowe banków za IV kwartał 2016 roku są nieznacznie lepsze od oczekiwań.

Bankom sprzyja globalny sentyment

Wzmoczone zainteresowanie akcjami banków obserwujemy nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Dlaczego? Inwestorzy oczekują, że w obliczu dynamicznie rosnącej inflacji banki centralne zaczną podnosić stopy procentowe. To z kolei przełoży się na wzrost marży odsetkowej banków, a w rezultacie na ich przyszłe zyski.

Dobre perspektywy to nie wszystko. Inwestorów kuszą też ceny. Akcje liderów hossy z ostatnich lat – w tym spółek high-tech, IT czy producentów dóbr luksusowych – są już bardzo drogie. Na ich tle banki są wycenione relatywnie atrakcyjnie.

Lokalne czynniki też na plus

Dynamiczne wzrosty cen akcji banków z GPW mają również swoje lokalne źródło. Bankom sprzyja dobra kondycja polskiej gospodarki, która idzie w parze z relatywnie wysokim poziomem udzielanych kredytów. Nie bez znaczenia jest też spadek ryzyka związanego z radykalnym rozwiązaniem kwestii kredytów we frankach szwajcarskich. Obecnie najbardziej prawdopodobny jest łagodniejszy scenariusz – zwrot spreadów klientom. Koszty takiej operacji dla całego sektora bankowego wyniosą kilka miliardów złotych.